



KUBEK ZIMNEJ WODY NIE BĘDZIE UKŁADU W BUDOWNICTWIE?

W Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej 4 stycznia br. odbyło się spotkanie partnerów społecznych sektora budowlanego zaangażowanych w tzw. projekt polsko-holenderski. Celem projektu jest wsparcie polskich organizacji związkowych i pracodawców w przygotowaniu pierwszego od lat osiemdziesiątych układu zbiorowego pracy w budownictwie.

W spotkaniu uczestniczyli **Zbigniew Janowski**, **Ireneusz Goździółko** i **Jakub Kus** z ZZ "Budowlani". Inne organizacje budownictwa reprezentowali **Zbigniew Majchrzak** – Sekretariat Budownictwa i Przemysłu Drzewnego NSZZ "Solidarność", **Waldemar Mazan** – Konfederacja Budownictwa i Nieruchomości, **Janusz Zaleski** – Polski Związek Pracodawców Budownictwa oraz **Halina Matejak** – Związek Rzemiosła Polskiego.

Spotkanie zorganizował Departament Dialogu Społecznego MPiPS. Wicedyrektor Departamentu **Danuta Jasińska** i Naczelnik **Paweł Targoński** zaprosili także przedstawicielki Ministerstwa odpowiedzialne za rejestrację układów ponadzakładowych. Podstawą do dyskusji był projekt układu przygotowany przez ZZ "Budowlani" i Konfederację Budownictwa i Nieruchomości.

Spotkanie było bardzo istotne nie tylko dla projektu polsko-holenderskiego, ale także generalnie dla przyszłości negocjacji uzp dla budownictwa. Radca Ministra **Małgorzata Kamińska** wyjaśniła, że na bazie obowiązującego w Polsce prawa pracy niemożliwe jest zawarcie sektorowego układu zbiorowego pracy. W praktyce zawrzeć można tylko układ, który obowiązuje jedynie w przedsiębiorstwach należących do związku pracodawców podpisującego układ pod warunkiem, że każde przedsiębiorstwo go zaakceptuje, i że w przedsiębiorstwie tym są członkowie związku zawodowego będącego sygnatariuszem układu.

Co to oznacza?

Po prostu w przypadku budownictwa układ ponadzakładowy dzisiaj byłby tylko serią powielanych układów zakładowych. Nawet przy dobrej woli pracodawców wymagałby spełnienia wielu dodatkowych warunków. Po pierwsze w większości firm zrzeszonych w związkach pracodawców nie ma związków zawodowych. Po drugie firmy zrzeszone w Związku Rzemiosła Polskiego najprawdopodobniej nie mogą podpisać układu ponadzakładowego, bo w ustawie o rzemiośle nie została ujęta taka możliwość. Po trzecie układ może podpisywać tylko jednolita organizacja pracodawców, co oznacza, że w przypadku Konfederacji Budownictwa i Nieruchomości mogłyby go podpisywać tylko organizacje członkowskie Konfederacji oddzielnie.

To nie koniec problemów. Okazuje się, że polskie prawo pracy nie pozwala pracodawcom i związkom zawodowym swobodnie określać okresów rozliczeniowych czasu pracy. Nawet wtedy, gdy proponowane zmiany są uznane przez związki zawodowe za bardziej korzystne od "kodeksowych". O tym co

jest bardziej korzystne dla pracownika decyduje więc państwo a nie reprezentacja pracowników. Z informacji MPiPS i dyskusji w trakcie spotkania wynika również, że polskie prawo nie pozwala obecnie na tworzenie tzw. funduszy parytarnych, czyli np. wspólnych branżowych "kas chorych", funduszy ubez-

pieczeń emerytalnych czy nawet wspólnych funduszy szkoleniowych. Takie postulaty znalazły się w projekcie układu i okazuje się, że na razie nie mają szans na realizację. Podobnie wątpliwości budzi formalna możliwość zawierania porozumienia w sprawie stawki minimalnej wynagrodzenia i dalsze negocjacje siatki płac na poszczególnych stanowiskach w oparciu o tę stawkę. Organizacje związkowe i pracodawców uznają określanie stawki minimalnej za podstawowy instrument walki z szarą strefą. Jeśli nie będzie możliwe upowszechnianie tej stawki całe działanie na rzecz przeciwdziałania dumpingowi stoi pod znakiem zapytania.

Co w takim razie można zrobić?

Można w układzie zawrzeć porozumienie w sprawie Dnia Budowlanych i ewentualnych regulacji dotyczących obchodów tego święta. Partnerzy społeczni skłaniają się do podpisania takiego "niby" układu zbiorowego i deklaracji dalszych prac nad "prawdziwym" uzp oraz wspólnych działań w kierunku wprowadzenia pożądanych zmian prawnych. Innym pomysłem jest podpisanie układu zbiorowego, który nie zostanie zarejestrowany w MPiPS z powodów formalnych i wystąpienie na tej podstawie o wprowadzenie niezbędnych zmian w prawie pracy.

Wnioski ze spotkania w ministerstwie pracy prowadzą do stwierdzenia, że polskie prawo w zdecydowany sposób nie sprzyja dialogowi społecznemu i uniemożliwia zawarcie korzystnego układu zbiorowego dla budownictwa.

Uczestnicy spotkania wobec obstrukcji Ministerstwa Budownictwa opowiedzieli się za przejęciem opieki organizacyjnej nad Zespołem Trójstronnym ds. Budownictwa przez resort pracy.



Zbigniew Janowski
i Waldemar Mazan